

MAŁECKA-LIBERA SUPERWICEMINISTREM



Fot. PAP/Tomasz Czajka

Beata Małecką-Libera została pełnomocnikiem rządu do spraw projektu ustawy o zdrowiu publicznym w resorcie zdrowia. Będzie więc pracować w Ministerstwie Zdrowia, ale jej szefem nie będzie minister Artukowicz, lecz premier Kopacz.

Jak szefowa rządu uzasadniła wybór Małecką-Libera na to stanowisko? Przypomniała, że w jej exposé dominowało hasło „bezpieczeństwo”, a oznacza to również bezpieczeństwo zdrowotne. Podkreśliła, że jeśli chcemy mieć sprawny system opieki zdrowotnej, musimy mieć „narysowane ramy”, a „konstytucją ochrony zdrowia” jest właśnie ustawa o zdrowiu publicznym. Zadanie

wytyczenia tych ram powierzyła nowej pełnomocnik.

Beata Małecką-Libera od wielu lat była zastępcą przewodniczącego sejmowej Komisji Zdrowia. To jak praca na polu minowym: w ostatnich dwóch kadencjach szefami tej komisji byli politycy opozycji – konkretnie PiS – najpierw Bolesław Piecha, obecnie Tomasz Latos. Obaj nie szczędzili wysiłków, by jako przewodniczący komisji głośno krytykować posunięcia rządu, torpedować projekty, zadawać niewygodne pytania.

– I Piecha, i Latos to doskonali gracze, ale to właśnie Małecką-Libera przez kilka ostatnich lat w praktyce kierowała sejmową komisją z tylnego siedzenia – podkreślali rozmówcy serwisu „Menedżer Zdrowia Top 10”.

– I robiła to doskonale. Rządowe projekty przechodziły, krytyka doczekała się ostrej odpowiedzi – ocenia nasz rozmówca z PO.

Postanka zna także od podszewki projekty i inicjatywy legislacyjne rządu.



Fot. iStockphoto.com

Kucharz protestuje przeciw głupim oszczędnościom

Chodzi o programy lekowe, konkretnie o program dotyczący reumatoidalnego zapalenia stawów. Ministerstwo Zdrowia chce zaostrzyć kryteria dostępu do programów. Protestuje

przeciw temu Polskie Towarzystwo Reumatologiczne kierowane przez prof. Eugeniusza Kucharza.

Polskie Towarzystwo Reumatologiczne zaprotestowało przeciw modyfikowaniu programów lekowych dotyczących reumatoidalnego zapalenia stawów. „W opinii towarzystwa proponowany z góry określony czas terapii biologicznej (18 miesięcy) nie jest zgodny z rekomendacjami EULAR” – czytamy w komunikacie PTR.

Przede wszystkim nie jest z nimi zgodne nagłe odstawianie leku biologicznego niezależnie od stanu chorego, tylko dlatego że upłynęło półtora roku od rozpoczęcia jego podawania. Towarzystwo poucza w swoim piśmie ministerstwo, że prócz kalendarza powinno wziąć pod uwagę znacznie istotniejsze czynniki medyczne, np. stan chorego, przebieg choroby i wyniki badań diagnostycznych.



Fot. Czajka Aerial/Agencja Gazeta

Odeszła Grażyna Hnatyszyn

Zmarła dr hab. n. med. Grażyna Hnatyszyn, znakomity neurolog dziecięcy, organizatorka prac towarzystwa neuropediatrycznego w Szczecinie.

Była absolwentką Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie, specjalizację w zakresie pediatrii zdobyła w 1987 r., trzy lata później uzyskała tytuł specjalisty neonatologii. Swoje zawodowe życie związała z Kliniką Neonatologii PUM. Była konsultantem wojewódzkim ds. neurologii dziecięcej. W SPS ZOZ Zdroje kierowała Oddziałem Neurologii Wieku Rozwojowego i Pediatrii.



Fot. iStockphoto.com

Orzeczenie o komórkach jajowych: nadzieja na nowe terapie

Organizm, który nie jest zdolny do rozwoju, nie stanowi embrionu ludzkiego, dlatego metody z użyciem ludzkich komórek jajowych mogą zostać opatentowane w UE – orzekł Trybunał Sprawiedliwości UE.

Orzeczenie to jest przełomowe, ponieważ w 2011 r. unijny trybunał orzekł coś odwrotnego. Stwierdził wtedy, że niezapłodnione ludzkie komórki jajowe, pobudzone do podziału i rozwoju, to ludzki embrion. Niektórzy uczeni uznali wówczas tę decyzję za zamach na badania medyczne w UE.

Wiele osób pokłada ogromne nadzieje w badaniach z wykorzystaniem komórek macierzystych, widząc w nich szansę na wyleczenie licznych chorób, przywrócenie sprawności sparaliżowanym czy wyhodowanie narządów do przeszczepu.



Fot. PAP/Łeszek Szymański

Kamień z serca Neumanna

Śledztwo prowadzone w sprawie rzekomego przyjęcia 50 tys. zł łapówki przez Sławomira Neumanna od prezesa centrum medycznego w związku z kontraktowaniem przez NFZ okulistyckiego lecznictwa szpitalnego zostało umorzono ze względu na brak dowodów.

Podstawą umorzenia, jak powiedział prokurator Przemysław Nowak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie, był „brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego”.

Według informacji z prokuratury, Neumann wielokrotnie kontaktował się telefonicznie z osobą, od której – według zawiadomienia podpisanego „danymi nieistniejącej osoby fizycznej” – miał przyjąć korzyść majątkową.

– *W toku śledztwa nie uzyskano żadnego dowodu wskazującego, że doszło do przyjęcia korzyści majątkowej przez Sławomira Neumanna* – oświadczył Nowak.

– *Co tu komentować takie oczywistości* – powiedział po ogłoszeniu decyzji o umorzeniu śledztwa Sławomir Neumann.

Książek-Bator i Budziński nowymi rozgrywającymi PFSz

Polska Federacja Szpitali rozbudowuje swoją drużynę. Wzmocnią ją Ewa Książek-Bator i Bogusław Budziński – na pozycjach głównych rozgrywających.

„Podczas posiedzenia Rady Naczelnej PFSz w Nieporęcie w skład prezydium został powołany Bogusław Budziński, obejmując funkcję wiceprzewodniczącego” – czytamy w komunikacie PFSz. Do składu zarządu PFSz została powołana Ewa Książek-Bator – dyrektor Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego w Gdańsku.

Jak zapewnia PFSz, obecny skład Rady Naczelnej reprezentuje różne modele szpitali różnej wielkości, z różnych regionów kraju, co jest odzwierciedleniem składu szpitali zrzeszonych w PFSz oraz ich stosownej reprezentacji w jej władzach. W skład rady wchodzi także liderzy najważniejszych organizacji rynku ochrony zdrowia.



Fot. iStockphoto.com

Józefowicz szturmuję Amerykę

Toruńskie Zakłady Materiałów Opatrunkowych (TZMO) rozpoczęły sprzedaż swoich produktów w Stanach Zjednoczonych. Niewykluczone, że w przyszłości toruńska firma otworzy w USA fabrykę.

– *Chcieliśmy szybko rozpocząć naszą działalność w Stanach Zjednoczonych, ale bardzo długo czekaliśmy i wręcz walczyliśmy o pozwolenie na pracę dla najważniejszej w naszej firmie osoby, jeśli idzie o biznes w tym kraju, a ściślej – w stanie Georgia, w Atlancie* – mówił prezes zarządu TZMO Jarosław Józefowicz. Atlanta to także siedziba światowego giganta – The Coca-Cola Company.



Fot. Wojciech Kardas/Agencja Gazeta

Rzemek i Sopliński odchodzą



Fot. PAP/Łeszek Szymański

Szefowa rządu przyjęła rezygnacje dwóch wiceministrów zdrowia: Cezarego Rzemka (na zdjęciu) i Aleksandra Soplińskiego. Premier tłumaczyła, że dymisje to wynik przeglądu resortów, który rozpoczęła 20 października.

Cezary Rzemek, 39-letni ekonomista, w resorcie pracował najdłużej. Zaczął jeszcze za rządów obecnej premier Ewy Kopacz – w maju 2009 r. W ministerstwie odpowiadał za wydatki.

Aleksander Sopliński, 72-letni lekarz ginekolog, w resorcie od 2012 r. Był jedynym przedstawicielem koalicjanta – PSL. Odpowiadał za koordynowanie Departamentu Matki i Dziecka, Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Departamentu Pielęgniarek i Położnych.

„Słońce i przygoda” dla dzieci z chorobą nowotworową

Zainicjowany w 2006 r. projekt „Słońce i przygoda” od początku kieruje swoją ofertę do dzieci wyleczonych z choroby nowotworowej. W tym roku planowana jest kolejna jego edycja.

Działania podejmowane po terapii choroby nowotworowej, takie jak wsparcie psychologiczne i poprawa jakości życia pacjenta, mają równie istotne znaczenie jak sama terapia. Pomoc taka jest szczególnie ważna w wypadku dzieci z uwagi na ich słabiej rozwinięte strategie radzenia sobie z chronicznym stresem i innymi trudnościami.

W ramach projektu dzieci po terapii przeciwnowotworowej i przeszczepieniu komórek krwiotwórczych biorą udział w wyprawie do Chorwacji. Tam, oprócz zajęć w wodzie i pod wodą, uczestniczą w ćwiczeniach jogi, zajęciach sportowych, warsztatach terapeutycznych, teatralnych i spotkaniach integracyjnych.

W tym roku akcja będzie nadzorowana przez psychologa i pedagoga, którzy zajmą się selekcją dzieci i przeprowadzeniem badań naukowych dotyczących zmian w jakości życia oraz nasilenia stanów związanych z przeżywaniem lęku. Organizatorzy zwracają się do wszystkich, którym leży na sercu dobro dzieci, z prośbą o finansowe wsparcie projektu.

Organizatorem projektu jest Stowarzyszenie „To ma sens”.

Wpłaty można dokonywać na subkonto projektu „Słońce i przygoda”. BZ WBK SA 78 1090 2851 0000 0001 1365 8069